

ficznej cechy chrześcijanina, życie wewnętrzne, oraz rola kobiety w społeczeństwie. Jednakże słusznie autor podkreśla, że teologia Łukasza brana w całości jest inna od teologii Pawła. „Może nie dorówna ona teologii Pawłowej. Trudno ją określić. Dopiero w ostatnich latach zaczęto uznawać Łukasza w ogóle jako teologa. Nic więc dziwnego, że jesteśmy w stadium próbnym ustalenia zasadniczych rysów jego teologii, jej założeń i celowości” (s. 212).

Pożyteczność i celowość opracowania niektórych zagadnień z teologii św. Łukasza nie ulega wątpliwości. Ks. F. Gryglewicz słusznie powiedział w przedmowie, że „Łukasz ma własne oblicze... głównie dzięki własnej teologicznej myśli, która przebija poprzez wykorzystane dokumenty i przejęte z tradycji opowiadania, a przede wszystkim przez własne ich opracowanie” (s. 6). Opracowania jego teologii dopiero się pojawiają, a ostatnio opublikowana praca J. Navone, *Themes of St. Luke*, Rome 1970, jest jedną ze szczęśliwych prób ukazania Łukasza jako teologa. Dlatego należy się cieszyć, że bibliistyka polska idzie w czołówce we współczesnych zainteresowaniach biblistów i potrafi dać swój własny do nich wkład. Artykuły po większej części posiadają charakter informacyjny, wprowadzający w dane zagadnienia. Stąd też może zrezygnowano z przypisów, a ograniczono się w ostatecznej redakcji do podania po każdym z nich ważniejszej literatury przedmiotu. W tej sytuacji należało uzgodnić wśród autorów przynajmniej te poglądy, które stanowią przedmiot oddzielnych prac. Tak na przykład na stronie 53 czytamy, że „Herod obleka Jezusa w białą, błyszczącą szatę w celu wymślenia Jego królewskiej godności”, natomiast z artykułu ks. Żołnierczyka (s. 172 n.) dowiadujemy się, że biała szata oznaczała w tym wypadku niewinność Jezusa. Tego rodzaju usterki w niczym jednak nie pomniejszają wartości samego dzieła, które z pewnością posłuży szerokiemu ogółowi jako wprowadzenie w teologiczne zagadnienia autora trzeciej Ewangelii.

Kraków

KS. RYSZARD RUBINKIEWICZ SDB

KS. FELIKS GRYGLEWICZ, *Ewangelia według św. Łukasza, Wstęp — Przekład z oryginału — Komentarz*, Poznań—Warszawa 1974, str. 452, Wyd. „Pallotinum”.

Ukazanie się drukiem niniejszego komentarza do Ewangelii św. Łukasza w serii komentarzy do Nowego Testamentu, wydawanych przez Wydawnictwo „Pallotinum”, należy uznać za bardzo wielkie osiągnięcie polskiej bibliistyki. Już od dawna zarówno bibliści, jak i świeccy teologowie czekali na ten komentarz. Wprawdzie mieliśmy do dyspozycji wcześniej wydane komentarze do listów pawłowych, czy do Dziejów Apostolskich, ale to przecież nie mogło zastąpić komentarza do Ewangelii. Ewangelia, tak bogato reprezentowana po II Soborze Watykańskim w czytaniach liturgicznych, a ciągle jeszcze nie w pełni zrozumiana, dzięki temu właśnie komentarzowi staje się dla wszystkich którzy się nią interesują jaśniejsza i bliższa. Dlatego Autorowi tego komentarza ks. prof. F. Gryglewiczowi należy się od nas i uznanie i szczerą wdzięczność.

Komentarz napisany jest według ogólnie przyjętych przez redaktorów założeń: posiada wstęp, tekst samej Ewangelii w polskim przekładzie, uwagi dotyczące krytyki tekstu, komentarz do tekstu oraz tzw. ekskursy. Niezależnie od tego, że plan omawianego dzieła jest podobny do planu wszystkich dotychczas wydrukowanych w tej serii komentarzy, niemniej posiada on swoje oryginalne rysy.

We Wstępie Autor bardzo słusznie wyakcentował dwa zagadnienia: osobę samego autora trzeciej Ewangelii (s. 40—46), oraz aspekty teologiczne i moralne omawianego przez siebie dzieła (s. 61—77).

Ciągle jeszcze dziś czytając trzecią Ewangelię pytamy się gdzie leży geneza jej oryginalności, ścisłości jej przekazów i jasności jej celu. Właśnie Ks. F. Gryglewicz daje na to pytanie odpowiedź kreśląc sylwetkę jej autora. Słuszne jest jego twierdzenie, że „Łukasz to człowiek o delikatnej duszy artysty” (s. 45) i chociaż „nie spełniał w pierwotnym Kościele żadnych oficjalnych funkcji, był jednak postacią pierwszoplanową, bo w nim koncentrowały się prawie wszystkie nurty pierwotnego chrześcijaństwa” (s. 46). To zdanie, uważam stanowi klucz do zrozumienia i treści i sensu łukaszczej Ewangelii. Przez wniknięcie w psychikę św. Łukasza Autor omawianego komentarza ułatwia nam właściwe zrozumienie treści interesującej nas Ewangelii.

Niemniej ważne i oryginalne są Jego sformułowania dotyczące aspektów teologiczno-moralnych trzeciej Ewangelii. Mówiąc o nich raz poraz Autor odwołuje się do psychiki św. Łukasza i tam szuka na nie właściwej odpowiedzi. Słusznie zauważył Ks. G., że jeśli Łukasz interesują tak żywo plany Boże dotyczące zbawienia człowieka, życiowej misji Jezusa, samej osoby Boskiego Mistrza (miłosiernego lekarza odpuszczającego grzechy), zagadnienia eklezjologiczne, to dzieje się tak dlatego, że Łukasz to „człowiek zaangażowany w sprawy wiary i Kościoła” (s. 61). Uważam za bardzo oryginalną myśl, że ewangelia Łukasza pisana była „zarówno do bezpośrednich słuchaczy, jak i do wiernych żyjących wiele lat później” (s. 77). Właśnie dlatego jest ona dziś tak bardzo aktualna.

Samo tłumaczenie tekstu Ewangelii nie wymaga bliższego omówienia. Jest jasne i przejrzyste, współczesne i zrozumiałe, a jednak nie rażąco nowoczesne. Wszystkie użyte w nim wyrażenia są dostosowane do powagi dzieła, którego treść mają przybliżyć nawet nie obeznanemu z Ewangelią czytelnikowi. Wątpliwości dotyczące samego tekstu stara się Autor rozwiązać w aparacie krytycznym, w którym podaje różne wersje tłumaczeń, znajdujące się w różnych kodeksach. Wybór tej czy innej wersji pozostawia do decyzji czytelnika.

Wydaje się, że najwięcej wysiłku włożył Autor w sam komentarz, który należy ocenić jak najbardziej pozytywnie. Zawsze Autor stara się wczuć w ducha piszącego Ewangelię św. Łukasza i w oparciu o wszelkie dostępne Mu środki (strukturę literacką, Sitz im Leben, nową hermeneutykę biblijną) wydobyć z komentowanej Ewangelii najbardziej autentyczną myśl jej autora. Słusznie zaznacza Ks. G., że Ewangelii św. Łukasza przyświeca jedna naczelną idea: przedstawić osobę Jezusa, który od samego początku realizuje konsekwentnie dzieło zbawienia (s. 91). „Jezus bowiem w ujęciu Łukasza, spełnia przede wszystkim tę rolę względem ludzi: ratuje ich i zbawia” (s. 106). Jezus zbawia własny naród i zbawia wszystkich ludzi (s. 112). „Ujęcie osoby Jezusa jako Zbawiciela oraz uniwersalne Jego znaczenie, to ulubione myśli Łukasza” (s. 123). W omawianym komentarzu można wyczytać, że św. Łukasz jest historykiem, ale nawet wtedy gdy odwołuje się do historii ma na względzie teologiczne jej aspekty (s. 116).

Z komentarza wynika, że św. Łukasz nie miał specjalnych powiązań z Qumrańczykami. (por. ss. 83, 100, 109, 118 i inne). Jego Ewangelia jest już pewną teologiczną refleksją pierwotnego Kościoła nad osobą i nauką Chrystusa. Słusznie twierdzi Ks. G., że Ewangelia dzieciństwa (1, 5—2, 51) stanowi sama dla siebie odrębną całość, nie była pierwotnie zamierzona przez św. Łukasza, niemniej nie można jej nazywać legendą (s. 82). Choć nie należała ona do kościelnej katechezy, to „jednak jej historyczna wartość nie budzi żadnych wątpliwości” (s. 82). Całkiem słusznie Autor komentarza wyjaśnia jej trudności rodzajem literackim, zbliżonym do żydowskiego midraszu czy haggady.

Komentarz sam nie jest przeładowany informacjami dotyczącymi struktury literackiej, czy budowy poszczególnych epizodów, nie ma w nim za dużo informacji historycznych czy archeologicznych, czytając go odnosi się

wrażenie, że jego Autor chciał nam podać w nim przede wszystkim teologię Łukasza, co wydaje się zupełnie słuszne i bardzo konieczne. W komentarzu można też zauważyć, że Łukasz choć był Grekiem, to jednak znał dobrze S. T., i „Ewangelia jego wiąże się ze środowiskiem żydowskim, choć Łukasz redagował ją z myślą o czytelnikach ze świata hellenistycznego” (s. 363). Ciekawie Ks. G., uwzględnia w nim częste albo pośrednie albo bezpośrednie odnośnienie się św. Łukasza w swojej Ewangelii do prorocत्व i epizodów ze S. T. (Np. odnośnienie się do proroków „Iz 7, 14; 42, 6n; 61, 1n; Mi 5, 1; Ps 2, 7n; 1 Sm 10, 2 itd).

Tzw. Ekskursy stanowią uwieńczenie dzieła. Zawierają one dobrą brana problematykę przede wszystkim teologiczną. Ponieważ problematyka ta, swoją objętością przekraczała by ramy komentarza, dlatego potraktowano ją całkiem oddzielnie. Każdy ekskurs można nazwać małą monografią omawiającą wszechstronnie zawarte w niej zagadnienie. Na specjalne podkreślenie zasługuje ekskurs pt. „Bóg w Ewangelii św. Łukasza” (ss. 363—374). Bardzo ciekawa jest uwaga Ks. G., że Łukasz choć znał pojęcie Boga, nakreślone na kartach S. T., to jednak nie przejął tego obrazu bezkrytycznie, ale go rozwinął i poszerzył o swoje własne i gminy chrześcijańskiej doświadczenia. Z tej też racji Bóg w Ewangelii jego jest Istotą transcendentną, duchową i wszechmocną, ale przede wszystkim miłosierną i kochającą człowieka. Pełny obraz Boga w ujęciu św. Łukasza, zdaniem Ks. G., zupełnie słusznie spotkać możemy w maryjnym hymnie „Magnificat” (s. 374).

Na zakończenie należy jeszcze stwierdzić, że omawiany komentarz jest pisany pięknym językiem polskim, jest jasny i przejrzysty i dlatego czyta się go z wielkim zainteresowaniem i z ogromną korzyścią. Korekta drukarska przeprowadzona bardzo starannie, znalazłem tylko dwa błędy (ss. 122 i 137). Za staranne wydanie dzieła należy się Wydawnictwu „Pallottinum” szczególne uznanie.

Kraków

KS. STANISŁAW GRZYBEK

JOHN J. GUNTHER, *St. Paul's Opponents and Their Background. A Study of Apocalyptic and Jewish Sectarian Teachings*, Leiden, E. J. Brill, 1973, s. IX+323.

Identyfikacja przeciwników św. Pawła oraz ich poglądy należą do kontrowersyjnych zagadnień, co do których w dalszym ciągu nie ma jednomyślności wśród komentatorów *corpus Paulinum* i historyków chrześcijaństwa pierwotnego. Opinie uczonych różnicują się już w samych nazwach oponentów: jedni nazywają ich judaizującymi, inni gnostykami lub synkretystami. Wśród przeciwników Apostoła pogan pojawiają się bowiem różne ugrupowania judeo-chrześcijańskie, do których przyłączali się także niektórzy chrześcijanie pochodzenia pogańskiego. Nie ulega jednak wątpliwości, że ich poglądy mają ścisłą łączność z judaizmem palestyńskim z I w. po Chr. Odkrycia pism esseńskich w Qumran nad Morzem Martwym rzuciły nowe światło na judaizm palestyński sprzed 70 r. po Chr. i wyświełliły źródło doktryn wielu sekt judeo-chrześcijańskich.

W pismach qumrańskich i apokaliptyce żydowskiej Gunther dopatruje się bezpośredniego podłoża poglądów przeciwników Pawła. W swym studium zebrał bogaty przegląd nauk żydowskich kół sekciarskich z I i II w., które dotyczą takich zagadnień, jak: rola Prawa, stosunek do judaizmu, obrzezanie, przestrzeganie świąt i pór, posty, wstrzemięźliwość piciowa, świętość, obmcyia rytualne, posiłki sakralne, kapłan i świątynia, angelologia, chrystologia, pneumatologia, gnoza i autorytet apostolski. Różnorodne teksty dotyczące poruszanych zagadnień wraz z ich analizą autor rozmieścił w dziesięciu nierównych rozdziałach poprzedzonych spisem treści, krótkim wprowadzeniem i listą skrótów.